

177

KANCELARIA GŁÓWNA
Urzędu Miejskiego w Suwałkach

Dnia 18-05-2020

Ilość zał. 1
Podpis 6305

Petycja w sprawie ochrony zieleni i zasobów przyrodniczych Suwałk

Od kilku lat spoglądamy z wielkim zaniepokojeniem na działania Urzędu Miejskiego w Suwałkach, związane m.in. z wycinką zdrowych drzew, tworzeniem jednorodnych terenów zielonych, gospodarowaniem wodą oraz zmniejszaniem strefy wysp zieleni w centrum Suwałk. Przykłady z innych miast dowodzą, że przy odpowiedniej pielęgnacji oraz zagospodarowaniu zasobów przyrodniczych możliwa jest, nienarażająca obywateli na niebezpieczeństwo, obecność w przestrzeni miejskiej zarówno kwiatnych „dzikich” łąk, jak i sędziwych drzew. Taki kierunek gospodarowania zielenią wpływa korzystnie na estetykę miasta, jakość powietrza, poziom hałasu oraz temperaturę, co jest szczególnie ważne w czasach dynamicznych zmian klimatu. Troska o jakość życia mieszkańców wyraża się również poprzez troskę o zasoby naturalne i zrównoważone nimi zarządzanie. W długim horyzoncie czasowym jest to warunek sprawnego funkcjonowania gospodarki miejskiej oraz zapewnienia dobrobytu obecnym i przyszłym pokoleniom. W związku z powyższym:

1. wnioskujemy o jak największe **obsadzenie miasta drzewami, krzewami oraz łąkami**, ze szczególnym naciskiem na centrum miasta, które w tej chwili staje się „betonową” pustynią. Wnioskujemy przy tym o zredukowanie **powierzchni/ilości** rabat kwiatowych, donic itp. na rzecz roślin wieloletnich i łąk kwiatowych. Wnioskujemy przy tym, by w sprawach tych **korzystać z dialogu z mieszkańcami Suwałk**, wszak to do nich, dla ich dobrostanu skierowane są te działania. My jako mieszkańcy, zwracamy się z prośbą o założenie kwiatnych łąk i/lub dosadzenie drzew oraz krzewów na terenie Parku Konstytucji 3 Maja, Placu Marii Konopnickiej, na tzw. Kaczym Dołku, skrzyżowaniu ulicy Utraty i Kolejowej (naprzeciwko McDonalda), na ulicy Reja (na pasie zieleni, oddzielającym dwa pasma jezdni), przy całej długości ulicy Noniewiczza, Kościuszki i Utraty, ścieżce rowerowej

prowadzącej z Suwałk do Krzywego oraz innych zubożałych w zasoby przyrodnicze obszarach miasta.

2. wnioskujemy o **ograniczenie koszenia trawników do niezbędnego minimum** (koszeniu trawy do wysokości min 8 cm), **a także, gdzie to możliwe, zamianę ich na łąki kwietne**. Przy problemie obecnej suszy racjonalna pielęgnacja trawników miejskich, pozwalająca na zachowanie odpowiedniej wilgotności, a w konsekwencji przeżycie trawy i zamieszkującej ją owadów i innych zwierząt, jest działaniem niezbędnym. W Polsce kosimy ponad 750 tysięcy ha trawników i na własne życzenie zamieniamy pobocza dróg w pustynie. W silnikach kosiarek spalane jest 37 mln litrów paliwa rocznie. Na ten cel wydajemy co roku 2 mld zł. Tymczasem pyły pochodzące z dróg stanowią w miastach do 50% zanieczyszczeń powietrza. Wystarczy zamieniać przydrożną roślinność z traw na łąki kwietne, aby rozwiązać oba problemy. Poza ty łąki w miastach zaczynają być azylem dla pszczół, które stoją obecnie na granicy wyginięcia. Dopóki rolnictwo w Polsce nie odejdzie od śmiertelnych dla pszczół pestycydów, to miasta i jej zieleń jest szansą na przetrwanie, więc łąki kwietne pełniłyby tu dodatkową nieocenioną korzyść.
3. wnioskujemy o **zakładanie gruntowych ogrodów deszczowych i parków retencyjnych** w celu przeciwdziałania suszy, poprawy retencji, zbierania i wykorzystywania deszczówki z pobliskich terenów. W działaniu ogrodów kluczowe jest ich obsadzenie tzw. roślinnością hydrofitową, która szczególnie lubi wodę. Skupienie takich bylin w jednej przestrzeni powoduje, że **teren zielony zamienia się w mały zbiornik retencyjny, połączony z mini oczyszczalnią**, ponieważ rośliny mają zdolność oczyszczania wody deszczowej i gleby z metali ciężkich. Dobrą praktykę i pewne doświadczenie w tym temacie ma miasto Gdańsk. <https://smoglab.pl/ogrody-deszczowe-i-parki-retencyjne-gdansk-pokazuje-jak-madrze-gromadzic-wode/>
4. wnioskujemy, by przy **wdrażaniu wyżej wymienionych działań korzystać z usług i poradnictwa ekspertów w danej dziedzinie**, tj. firm znających się na doborze krzewów, drzew oraz nasion jak i miejsc pod łąki miejskie. Jest to bardzo ważne, aby skorzystać z usług specjalistów, gdyż wbrew pozorom, uzyskanie pięknej kwiatowej łąki, która kwitnąć będzie do późnej jesieni, wymaga wiedzy i doświadczenia. Wiele miast, w tym np. Białystok, korzysta z usług Fundacji „Łąka”.
5. wnioskujemy o **ograniczenie wycinki drzew na rzecz ich skutecznej pielęgnacji**, między innymi przez usuwanie uschniętych, zagrażających bezpieczeństwu gałęzi i konarów, prześwietlanie i przycinanie korony drzewa, prowadzenie wycinki od góry, czyli stopniowo, od najwyższych partii. Odpowiednia pielęgnacja, wykonywana przez wykwalifikowanych

arborystów, a nie osoby przypadkowe, wpłynęłaby pozytywnie na kondycję drzew. Zwłaszcza stare drzewa, które mają nieocenioną wartość w naszym mieście i na których nam najbardziej zależy, wymagają szczególnej pielęgnacji.

6. wnioskujemy o wprowadzenie „**Karty informacyjnej do standardów ochrony drzew w inwestycjach**”, dzięki której, podczas prowadzonych w Suwałkach prac budowlanych, drzewa mają być lepiej chronione, zamiast być ogławiane czy mieć podcinane korzenie. Karta taka mogłaby by stanowić element nowego zarządzenia ws. ochrony drzew i rozwoju terenów zieleni, nakładającego na inwestorów budowlanych zakres obowiązków i wymogi ich przestrzegania. Tu link do takich rozwiązań zastosowanych we Wrocławiu https://wroclife.pl/czas-wolny/mieszkanec-we-wroclawiu/wyjatkowa-ochrona-drzew-we-wroclawiu/?fbclid=IwAR2_3AB6NrAHYa6PbbOJngCxiiIapazZzAZAYOaCW8R34kugwqYbV7Ng4KFI
7. Wnioskujemy, aby **wymienione wyżej kroki zostały wprowadzone w roku bieżącym** (miejskie łąki kwiatowe, skwery z krzewami, drzewami). Sprzyja temu rozpoczęty sezon wegetacyjny.

Wyżej wymienione postulaty poprawią nie tylko jakość życia mieszkańców Suwałk, ale przede wszystkim zapewnią korzyści ekonomiczne wynikające m.in. z mniejszego zużycia wody przeznaczonej na podlewanie, zmniejszenia ilości i częstotliwości koszenia trawników, redukcją nakładów finansowych na inwestycje mające regulować zanieczyszczenie powietrza. Domagamy się racjonalnego i zrównoważonego rozwoju zasobów przyrodniczych miasta. **"Nie możemy wrócić na stare tory, bo powrót do normalności to powrót do świata, który zmierzał wprost ku katastrofie"**... Chcemy by przyroda stała się integralną częścią Suwałk. Chcemy mówić o naszym mieście nie tylko „Pogodne Suwałki” ale przede wszystkim „Zielone Suwałki”, na czym w dobie tak postępujących zmian klimatycznych - najbardziej nam zależy.